

Sygn. akt VII U 706/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kozłowska-Czabańska

Protokolant: sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lipca 2016 r. w Warszawie

sprawy H. Z. i I. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym ( z tytułu umowy zlecenia)

na skutek odwołania H. Z. i I. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 20 marca 2015 r. znak: (...)

1.zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż ustala że H. Z. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Z. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 01 września 2014 r.

2.zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. na rzecz H. Z. kwotę 180 zł (słownie: sto osiemdziesiąt ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

I. B. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. w dniu 7 kwietnia 2015 r. wniosła odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 20 marca 2015 r., nr: (...) stwierdzającej, że H. Z. nie podlega od dnia 1 września 2014 r. ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca na jej rzecz umowę zlecenia. W ocenie odwołującej na podstawie zgromadzonych dowodów brak jest przesłanek do podważenia autentyczności wykonywania umowy zlecenia w zakresie marketingu. Wnioskodawczyni wskazała, że były odprowadzane fizycznie składki do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a zatem powstała odpowiedzialność deliktowa z obu stron (k. 2 a. s.).

H. Z. w dniu 22 kwietnia 2015 r. wniosła również odwołanie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od decyzji ww. organu rentowego z dnia

20 marca 2015 r., nr: (...) stwierdzającej, że nie podlega od dnia 1 września 2014 r. ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca umowę zlecenia na rzecz płatnika składek I. B.. Wnioskodawczyni wskazała, że organ rentowy czyniąc ustalenia

nie odniósł się zarówno w pełni co do zgromadzonego materiału dowodowego, jak również nie dokonał jego całościowej i rzeczowej analizy. Odwołująca stwierdziła, że mając

na uwadze cały przebieg dotychczasowej kariery, posiadaną wiedzę, doświadczenie, umiejętności, charakter dotychczasowej pracy, traumatyczne przeżycia oraz głębokie więzi emocjonalne z dziećmi, podjęta przez nią praca w żaden sposób nie była zawarta w celu obejścia przepisów prawa i dyktowana chęcią zabezpieczenia sytuacji materialnej (k. 4-8 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi

na odwołanie z dnia 6 maja 2015 r. wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. W ocenie organu rentowego łącząca strony umowa z dnia 28 sierpnia 2014 r. nazwana umową zlecenia de facto była umową o dzieło. Zdaniem Oddziału w umowie precyzyjnie określono dzieło, które zostanie wykonane oraz termin realizacji dzieła. Organ rentowy dodatkowo podniósł, że stronami umowy są zamawiający i wykonawca, a nie zleceniobiorca i zleceniodawca, jak w przypadku umowy zlecenie. Organ rentowy wskazał, że nazwanie zawartej umowy, umową zlecenia i zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych stanowi czynność pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. i jednocześnie czynność mającą na celu obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. w celu uzyskania wysokich świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kosztem ogółu ubezpieczonych. Wobec powyższego organ rentowy decyzją z dnia 20 marca 2015 r. stwierdził, iż H. Z. nie podlega od dnia 1 września 2014 r. ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca umowę zlecenia

na rzecz płatnika składek I. B. (k. 9-10 a. s.).

W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2016 r. organ rentowy zmodyfikował stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na nieważność umowy zlecenie, która została zawarta dla pozorów i w celu obejścia prawa, aby uzyskać wysokie świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (k. 55 a. s.).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w dniu 27 stycznia 2015 r. na podstawie art. 61 § 1 i § 4 k.p.a. wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz podstawy wymiaru składek H. Z. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek I. B. (k. 4 i 7 akt ZUS).

I. B. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. od dnia 24 marca 2004 r. w zakresie działalności rachunkowo-księgowej i doradztwa podatkowego (k. 2 akt ZUS).

I. B. w dniu 28 sierpnia 2014 r. zawarła z H. Z. umowę zlecenia za wynagrodzeniem 8243,23 złotych brutto miesięcznie. Zamawiający był zobowiązany

do dokonania stosownych potrąceń zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym osób fizycznych i potrąceń składek ZUS, w tym składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe. Wykonawca umowy był zobowiązany do wykonania zlecenia polegającego

na świadczeniu usług marketingowych związanych z promocją biura rachunkowego, gdzie pierwszym etapem miało być stworzenie planu marketingowego, a drugim pomoc przy realizacji jego wdrożenia. Termin umowy miał obowiązywać od dnia 1 września 2014 r.

do dnia 30 czerwca 2015 r. (k. 25 i 78 akt ZUS).

H. Z. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 września 2014 r. z tytułu umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek I. B.. Odwołująca stała niezdolna do pracy od dnia 5 grudnia 2014 r. z powodu problemów zdrowotnych związanych z ciążą, a od dnia 29 stycznia 2015 r. przebywa na zasiłku macierzyńskim.

Za ubezpieczoną były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, w tym na dobrowolne chorobowe za okres od września 2014 r. do grudnia 2014 r. Po rozliczeniu konta, na dzień

27 kwietnia 2016 r. płatnik składek nie posiadał zaległości względem organu rentowego (okoliczności bezsporne, k. 55 a. s. i k. 26-28 akt ZUS).

Odwołująca otrzymywała wynagrodzenie za pracę z tytułu umowy zlecenia w kwocie 6000,00 złotych netto za okres od września 2014 r. do listopada 2014 r. (k. 12-14 akt ZUS).

Wnioskodawczyni nie miała ukończonych żadnych profesjonalnych kursów w zakresie marketingu i reklamy. Odwołująca dysponowała własnym, nabytym doświadczeniem oraz dodatkowo studiowała ekonomię i marketing w Państwowej Wyższej Szkole (...) w Ł. na Wydziale Produkcji (...) (...). H. Z. posiadała duże znajomości w środowisku filmowym i telewizyjnym. Wnioskodawczyni świadczyła pracę w biurze płatnika składek. Zawarta umowa o pracę pomiędzy odwołującymi się miała na celu pomoc w stworzeniu i opracowaniu listów do klientów i kontaktów z nimi, tworzeniu bazy danych i stworzeniu treści do strony internetowej. Odwołująca w trakcie zatrudnienia wykonała propozycję grafik ilustracyjnych podstron serwisu internetowego prowadzonej działalności gospodarczej przez płatnika składek, przedstawiła listy firm w W. związanych z produkcją filmową, programami telewizyjnymi i video. Praca H. Z. polegała na uaktualnianiu wszystkich danych firm, którymi dysponowała w swoim komputerze. Ubezpieczona również prowadziła korespondencję mailową z klientem firmy, przygotowała list do wysyłki "mailing" zachęcający do podjęcia współpracy z firmą oraz zdjęcia do nowej strony internetowej firmy. Odwołująca stworzyła papierową stronę internetową, gdyż wprowadzenie jej do komputera płatnik składek miał zlecić informatykowi. Wnioskodawczyni opracowała swoje propozycje, lecz nie wszystkie je wdrożyła, gdyż w grudniu 2014 r. przeszła na zwolnienie lekarskie. Do obowiązków wnioskodawczyni miało także należeć stworzenie bazy klientów, która docelowo nie została ukończona z uwagi na problemy zdrowotne. Odwołująca na rzecz świadka M. O. stworzyła stronę internetową teatru (k. 15-24, 41-67 i 70-74 akt ZUS, zeznania świadka M. O. k. 49-50 a. s. oraz przesłuchanie odwołujących się k. 51 a. s.).

I. B. w 2013 r. osiągnęła dochód w kwocie 261916,14 złotych, a w 2014 r. 275087,39 złotych (k. 59-75 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wydał zaskarżoną decyzję w dniu 20 marca 2015 r., nr: (...) na podstawie art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a, art. 6 ust. 4, art. 13 ust. 2, art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Organ rentowy stwierdził, że H. Z. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 września 2014 r. Organ rentowy podniósł, że analiza faktyczna i prawna materiału zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego uzasadnia stwierdzenie, że odwołująca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych jako zleceniobiorca u płatnika składek od dnia 1 września 2014 r., albowiem umowa zlecenia została zawarta w celu obejście prawa w myśl art. 58 k.c. Zdaniem Oddziału w przedmiotowej sprawie nie uzyskano od płatnika składek materiałów reklamowych z dołączoną płytą dvd z treściami reklamowymi, jak również nie udokumentowano pracy nad filmami promocyjnymi umieszczanymi na stronie internetowej przez odwołującą, a list przygotowany do wysyłki "mailingowej" nie został potwierdzony faktyczną wysyłką do potencjalnych odbiorców (k. 85-90 akt ZUS).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt rentowych oraz na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a także w oparciu o zeznania świadka M. O. i o przesłuchanie odwołujących się. Powołane przez Sąd dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z zeznaniami świadka M. O. i stron oraz tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, organ rentowy nie zakwestionował ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za mające walor dowodowy

i dające możliwość ustalenia na ich podstawie stanu faktycznego. Wobec braku jakichkolwiek wywiedzionych zastrzeżeń przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Sąd uznał za bezsporną treść wynikającą bezpośrednio z zeznań świadka oraz z przesłuchania odwołujących się. Wnioski zawarte w treści zeznań świadka M. O. oraz stron były logiczne, wzajemnie uzupełniały się i korelowały z dokumentami zgromadzonymi na etapie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ rentowy. Co prawda świadek M. O. nie posiadała wiedzy odnoszącej się do faktycznie realizowanych obowiązków pracowniczych przez odwołującą na rzecz płatnika składek, tym niemniej wskazała, że odwołująca posiadała doświadczenie zawodowe w tworzeniu strony internetowej oraz, że dysponowała dużą bazą klientów, którą mogła wykorzystać w firmie (...).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołania I. B. i H. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 20 marca 2015 r., nr: (...) są zasadne i jako takie zasługują na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy odwołująca wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia i w konsekwencji czy powinna ona w spornym okresie czasu podlegać z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) zwanej dalej „ustawą”.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

Ponadto w myśl art. 11 ust. 2 ustawy osoby wykonujące pracę nakładczą oraz zleceniobiorcy podlegają ubezpieczeniu od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Odwołująca w dniu 28 sierpnia 2014 r. podpisała z płatnikiem składek umowę zlecenia. Zgodnie bowiem z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. „Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.).

(..) Przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.).” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa 833/14)

Powołane wyżej przepisy, jak i orzecznictwo wskazuje jednoznacznie na cechy charakterystyczne dla umów zlecenia. Zleceniobiorca ma za zadanie wykonywać swoje obowiązki na zasadzie starannego działania i nie jest osobą odpowiedzialną za końcowy wynik jego pracy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowego postępowania, przede wszystkim Sąd zważył, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niewątpliwie można było ustalić zakres prac, wykonywanych przez odwołującą w ramach zawartej umowy zlecenie

w spornym okresie czasu. Strony odwołujące się, jak również zawnioskowany w sprawie świadek, w sposób spójny, wiarygodny i zbieżny

ze zgromadzonym materiałem dowodowym w niniejszej sprawie wskazywali na umiejętności, wiedzę i doświadczenie H. Z..

Sąd doszedł do przekonania, że analizując treść umowy zlecenia zawartej w dniu

28 sierpnia 2014 r., zgodnie z § 1 do obowiązków H. Z. należało stworzenie planu marketingowego, a następnie pomoc przy realizacji jego wdrożenia. Zdaniem Sądu tak skonstruowane zobowiązanie prowadzi do wniosku, że pracodawca nie miał na celu,

aby zatrudniony przez niego pracownik osiągnął z góry określony rezultat, za który byłby odpowiedzialny. Strony odwołujące zgodnie wskazywały podczas swoich zeznań, których organ rentowy nie zakwestionował, że H. Z. wykonywała szereg powtarzających się czynności. I. B., zatrudniając odwołującą i tworząc dla niej nowe stanowisko pracy, miała na celu reklamowanie swojej firmy większemu gronu potencjalnych klientów. Doświadczenie nabyte przez odwołującą podczas świadczenia pracy na rzecz innych podmiotów w przeszłości utwierdziło płatnika składek, że jest ona odpowiednim kandydatem do wykonania zlecenia. H. Z. ze względu na znajomości

w mediach oraz w aktorstwie dysponowała dużą bazą klientów, która niewątpliwie umożliwiła jej pozyskanie nowych kontrahentów dla firmy. Dla lepszego efektu świadczonego zlecenia odwołująca stworzyła maila, który miał na celu zachęcenie konkretnych osób do podjęcia współpracy. Dodatkowo wnioskodawczyni opracowała zarys aktualnej strony internetowej, która miała na celu reklamę firmy. Praca odwołującej zgodnie

z zakresem czynności ustalonym w powyższej umowie była nastawiona na wykonanie określonych i powtarzających się czynności. Sąd zważył, że z umowy zlecenia nie wynika żaden rezultat, który miałby być osiągnięty do momentu zakończenia umowy. Ponadto należy wskazać, że praca wykonana przez odwołującą podlegała ocenie przez I. B. i to ona, jako prowadząca działalność gospodarczą była odpowiedzialna za końcowy efekt pracy zleceniobiorcy. Wnioskodawczyni po stworzeniu planu marketingowego miała za zadanie pomóc płatnikowi składek przy jego realizacji. Umowa zlecenia nie wskazywała konkretnych czynności, jakie H. Z. miałyby wykonywać. Natomiast zgodnie z zeznaniami stron Sąd doszedł do wniosku, że docelowo odwołująca miała koordynować stronę internetową poprzez wprowadzanie do niej aktualizacji oraz poszerzać bazę klientów firmy dzięki prowadzeniu w sposób należyte kampanii reklamowej. Zdaniem Sądu charakter wyżej wymienionych czynności z całą pewnością należy przypisać umowie zleceniu. Tym samym, za całkowicie chybione i pozbawione podstaw faktycznych należało uznać stanowisko organu rentowego odnoszące się do zgłoszenia H. Z. do ubezpieczeń społecznych

z naruszeniem zasad współżycia społecznego oraz, że nastąpiło w celu stworzenia formalnych przesłanek do uzyskania uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a umowa zlecenia zawarta dla pozorów w celu obejścia prawa jest nieważna. W ocenie Sądu bez znaczenia pozostają okoliczności, jakie organ rentowy przywoływał w spornej decyzji, m.in. w postaci braku dokumentów potwierdzających wyniki realizacji zadań przez odwołującą, ponieważ zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał, że ubezpieczona w spornym okresie czasu wykonywała obowiązki wynikające z umowy zlecenia. Sąd podkreśla,

że pracowników wykonujących umowę zlecenia nie obowiązują normy ani wymiar czasu pracy. Ponadto Sąd doszedł do wniosku, że organ rentowy nie zakwestionował faktycznego realizowania obowiązków pracowniczych nałożonych przez płatnika składek, a jedynie zarzucił nieważność zawartej umowy zlecenia. Zatem na gruncie niniejszej sprawy bezprzedmiotowe było ustalenie i badanie, czy wnioskodawczyni w istocie wykonywała swoje zadania, gdyż mając na uwadze argumentację organu rentowego, okoliczność

ta pozostawała w sprawie bezsporna.

W konkluzji stwierdzić należy, że organ rentowy bezzasadnie stwierdził

w zaskarżonej decyzji, że H. Z. od dnia 1 września 2014 r. nie podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)

z siedzibą w W.. Sąd zważył, że ustalono w sprawie fakt wykonywania pracy przez ubezpieczoną samodzielnie w sposób powtarzający się i nienastawiony na określony rezultat, a zatem czynność prawna w postaci podpisania umowy zlecenia należy uznać za niemającą charakteru pozorności i fikcyjności, zaś wynikającego z tego tytułu zgłoszenia

do ubezpieczeń społecznych za niezasadnego i mającego na celu uzyskanie jedynie ubezpieczeniowej ochrony prawnej.

Podkreślenia wymaga, że rację ma skarżąca wskazując, że prawem ubezpieczonego jest zgłoszenie się do ubezpieczeń społecznych również w okresie ciąży i sam fakt takiego zgłoszenia nie może skutkować uznaniem, że jest to czynność pozorna. Wykazane przez ubezpieczoną czynności, ich zakresu i sposobu realizacji w pełni potwierdzają zasadność złożonego odwołania.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Ponadto w punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego 180,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z uwagi na fakt przegrania sprawy przez organ rentowy, Sąd zasądził kwotę 180,00 złotych zgodnie z § 12 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 j. t.).

Zarządzenie:(...)

(...)